

Nr 2

Luty 2023

ISSN 2450-8888

# INFO SERWIS

Regionu Rzeszowskiego NSZZ

Prawda kosztuje dużo, lecz wyzwala

bł. ks. Jerzy Popiełuszko



## Groźba zwolnień w Browarze Leżajsk



7 lutego 2023 r. Grupa Żywiec ogłosiła zamiar reorganizacji swojej produkcji w Polsce, planując skoncentrować przyszłe inwestycje w sieci 4 browarów – nie ma wśród nich Browaru Leżajsk. Ten ma zakończyć produkcję w czerwcu tego roku.

Browar to jeden z największych pracodawców w gminie Leżajsk. Wybudowany został w latach 1972-1977. Produkcję piwa rozpoczął 2 stycznia 1978 roku. Zakład od 1999 roku należy do grupy piwowarskiej Grupa Żywiec S.A. Browar Leżajsk zatrudnia 103 osoby.

Na plany obecnego właściciela browaru natychmiast zareagował wójt gminy Leżajsk, wyrażając kategorię sprzeciw i protest związany z podjętą przez Zarząd spółki decyzją. Jednocześnie poinformował, że gmina Leżajsk złoży ofertę kupna browaru od grupy Żywiec.

Pomimo publicznych zapewnień prezesa Zarządu, że najważniejszym priorytetem dla Grupy Żywiec jest zapewnienie w obecnej sytuacji jak najlepszego wsparcia dla pracowników Browaru Leżajsk, NSZZ „Soli-

darność” podjął natychmiastowe działania.

Członek Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” **Jan Halaś, który pełni funkcję przewodniczącego „S” w leżajskim Browarze**, poinformował nas, że związki zawodowe nie zgadzają się z decyzją Zarządu, ponieważ nie ma powodów ekonomicznych, by zamknąć browar w Leżajsku. Decyzja o konsolidacji zysku w grupie spowoduje, że pracownicy innych browarów będą musieli pracować w stałym dozorze, czyli 7 dni w tygodniu. Na to nie ma zgody związków zawodowych.

– Zaczynamy rozmowy na wszystkich szczeblach. Nie ma zgody miasta i gminy Leżajsk na zamknięcie zakładu, który daje pracę ponad 100 mieszkańcom. Związki zawodowe działające w grupie Żywiec poinformowały Zarząd, że użyją wszystkich środków, by obronić miejsca pracy.

**Roman Jakim, przewodniczący Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ Solidarność** w liście skierowanym 9 lutego do

Grupy Żywiec SA Browary Warszawskie wyraził zaniepokojenie kolejną próbą likwidacji Browaru Leżajsk.

– *Zamiary te budzą bardzo napiętą sytuację wśród pracowników, którzy z tą firmą są związani od lat i która jest jedynym źródłem utrzymania dla ich rodzin. Żadne obiecane programy pomocowe nie są w stanie zapewnić pracy, która dla każdego jest wartością nadrzędną, jako stałe źródło dochodu oraz poczucia godności. W wyniku likwidacji browaru pracę straci ponad 100 osób, co powiększy bezrobocie i zubożenie, już i w tak biednym regionie – czytamy w liście.*

Roman Jakim wyraził kategorię sprzeciw wobec sytuacji, kiedy względy biznesowe potężnej i bogatej grupy kapitałowej są ważniejsze od człowieka – pracownika, który teraz już wydaje się być niepotrzebny,

nadmieniając, że:

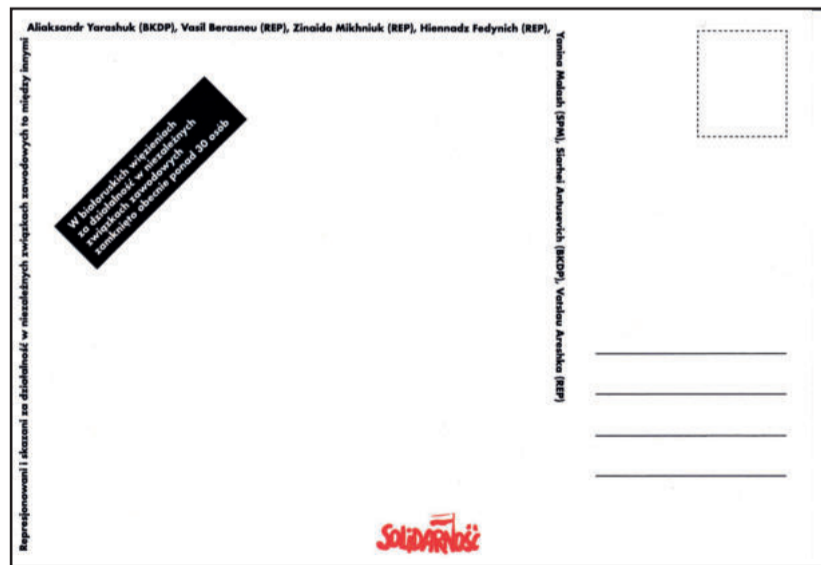
– *Nieprawdziwe są informacje przekazane przez Zarząd Grupy, jakoby browar był nierentowny, tym bardziej, że w sezonie letnim pracownicy podejmują pracę w soboty i niedziele, by nadążyć z produkcją. Browar Leżajsk w 2021 r. uwarzył około 800 tys. hl piwa przy łącznej mocy produkcyjnej 1,4 mln hl.*

Przewodniczący ZR zwrócił się do Grupy Żywiec S.A. o zmianę decyzji, uzasadniając, że nie dopuszczalne jest, aby koszty restrukturyzacji firmy przerzucić na pracownika, poprzez odebranie mu miejsca pracy.

Jednocześnie, skierował do posłów i samorządowców prośbę o podjęcie pilnych i skutecznych działań, zabezpieczających utrzymanie miejsc pracy w Browarze Leżajsk.

red.

## Wyślij kartkę ws. więźniów związkowych na Białorusi



Z inicjatywy Biura Zagranicznego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” trwa akcja wysyłania kartek pocztowych do Ambasady Republiki Białorusi w Polsce ws. więźniów związkowych na Białorusi.

### Dlaczego wysyłamy kartki?

Niezależne związki zawodowe w Białorusi są traktowane przez reżim Łukaszenki jako za-

grożenie dla tamtejszej dyktatury. Przed sfałszowanymi wyborami prezydenckimi w 2020 r. presja na związkowców ograniczała się do wyrzucania z pracy, czy 15-dniowych aresztów.

Na początku 2021 roku wyraźnie wzrosła presja na związki zawodowe. Pracownicy związkowi zaczęli wykrywać podsłuchy i ukryte kamery w swoich biurach.